

Spis treści

Podziękowania.....	11
Zamiast przedmowy: Moje zauroczenie III RP.....	13
I. Dryfująca Polska.....	19
1. Demokracja w sieci.....	21
2. Abolicja dla aferzystów?.....	28
3. Intelktualny rdzeń państwa.....	35
4. Bezradne państwo.....	40
5. Dwie wrażliwości, dwie Polski.....	45
6. Gender – myśl, która szkodzi.....	51
7. Zamiast narzekać, czas tworzyć instytucje.....	55
II. Tajne służby i „Układ”.....	65
1. Transformacja pod kontrolą.....	67
2. Władza w „sieci”.....	74
3. Lęk w tyle głowy.....	81
4. Niech postkomunistyczne wojskowe służby wreszcie znikną....	86
5. Układ osłabiony.....	88
6. Platforma ofiarą obsesji.....	94
7. Musimy kontrolować służby.....	103
8. Dyplomacja a tajne służby.....	106

III. W pół drogi między III a IV RP.....	109
1. Zdegradowane symbole.....	111
2. O rozbijaniu układu.....	117
3. Kulisy IV RP.....	122
4. Strzelba Plaformy, niepokój Michnika.....	130
5. Czasem dobrze nie mieć zbyt wielu kolegów.....	135
6. PiS można oszukać, ale nie przekupić.....	138
7. ABW oskarżają hipokryci.....	142
8. Kaczyński potrzebował prania mózgu.....	144
9. Zwodnicza estetyka normalności.....	151
10. Dwa kroki do IV RP?.....	155

IV. TuskoKraj, czyli powrót III RP.....	163
1. Ciągniemy ogon państwa policyjnego.....	165
2. Elegancja niepamięci... ..	169
3. Skończmy z medialnym matrixem.....	172
4. Tusk nie ufa swojej drużynie.....	186
5. Konflikty interesów.....	192
6. Tusk zastosował „odmowę wiedzy”	196
7. Wolność nie jest dana raz na zawsze.....	207
8. Autorytet się skurczył	210

V. Lustracja i nieformalne grupy interesów.....	213
1. Gra na haki.....	215
2. Zaufanie to także jest zmowa.....	222
3. Mafia w rdzeniu państwa.....	225
4. Bez dziedzictwa starych układów.....	230
5. Rozbicie układu.....	233
6. Bezradność zaskórniaków.....	239
7. Narzędzie opinii publicznej.....	243
8. Lustracja dla chóru.....	251
9. Państwo prawa wpadło w pułapkę.....	259

10. ...zostaną bezlitośnie rozliczeni.....	261
11. Lustracja w świecie hipokryzji	263
12. Sprawa Wałęsy.....	267
13. Pisanie o Wałęsie to odwaga.....	272

VI. Po 10 kwietnia 2010..... 275

1. Gdzie jest interes narodowy?.....	277
2. Związane ręce Komorowskiego.....	283
3. Suwerenność na dalszym planie.....	288
4. Działania niebezpośrednie	295
5. Czy obudzono agentów śpiochów?.....	304

VII. Jak uszlachetnić Polskę?..... 311

1. Niezbędny wstrząs kontrolowany.....	313
2. Moja Polska.....	325
3. Czeką nas pozytywistyczna harówka.....	346
4. Współczesny patriotyzm.....	354
5. Rekonstrukcja polskości.....	359
6. Przyjść do Polski, by dojść do siebie.....	366

Posłowie (nie tylko) techniczne..... 375

Wykaz źródeł..... 381

Indeks nazwisk..... 385

Jeśli nie czytałaś/eś gazet przez ostatnie 10 lat – wystarczy wziąć tę książkę do pociągu.

Niezależnie od długości trasy mininster infrastruktury Cezary Grabarczyk, nadzorujący koleje w Polsce, zapewni dużo czasu na lekturę.

Wersja dla lubiących ryzyko: czytanie *Pociągu do Polski* w poczekalni dworcowej – wyłącznie na własną odpowiedzialność.

Początek XXI wieku. Zapętlona lustracja. Podmiotowość Polaków ograniczona do konsumpcji. Zwodnicza dyktatura normalności. „Nie ma nawet cienia Układu”. Nakaz utrzymywania bezmyślności. Polska przed i po 10/04. Potępienie dociekliwości. „Agentura wpływu to byt fikcyjny”. Demontaż polskości. Rywinland zmienia się w TuskoKraj - wolność słowa przede wszystkim dla Michnikowszczyzny.

Andrzej Zybertowicz. Badacz społeczny. Z niejakim zdziwieniem dowiedział się, kim ma być, gdy w połowie pierwszej dekady obecnego stulecia nieznani Rodacy podchodząc do niego na ulicy, mówili: „Gdy Pana słucham, czuję, że jestem w Polsce”.

Od tamtego czasu, walcząc ze swymi słabościami, buduje w sobie polskość. Nie wystarczy czuć. Nie wystarczy rozmyślać. Potrzebny jest mit i potrzebna jest analiza. Polskości nie można tworzyć samemu - zatem Zybertowicz rozmawia, pisze, spotyka się. Doradza. Wkurza się. Próbuje inspirować. Wykłada. Szuka.

Andrzej Zybertowicz

Urodzony w 1954 r. w Bydgoszczy. Tam wysłany do szkoły podstawowej - kończy ją. Potem liceum. Historię studiuje na UMK w Toruniu i UAM w Poznaniu. Kończy w 1977 r. Przez 12 lat uczy filozofii na UMK. W 1982 r. w upalne lato prowadzi badania terenowe w Areszcie Śledczym w Toruniu. Zmiana ustroju spycha go w stronę socjologii. W okresie 1988-1996 odbywa staże badawcze na uniwersytetach w Oxfordzie, Cambridge, Sydney i Ann Arbor. Po doktoracie (UAM) i habilitacji (UW) nadal stara się myśleć – głównie o zakulisowych wymiarach życia społecznego. Może dlatego został doradcą ds. bezpieczeństwa państwa - najpierw premiera Jarosława Kaczyńskiego, a potem Prezydenta RP Lecha Kaczyńskiego.

Żonaty. Ojciec dwóch synów.
Mieszka w Toruniu.